



Białystok, 24 czerwca 2024 r.

Prof. dr hab. *Adam Doliwa*

Kierownik Katedry Prawa Cywilnego i Rolnego

Wydział Prawa

Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Kamili CHMIEL pt. *Status prawny małoletniego spadkobiercy w polskim prawie spadkowym* (Lublin 2023, 349 str. maszynopisu), przygotowanej na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL Jana Pawła II w Lublinie pod opieką naukową profesor Hanny Witczak, jako promotora.

I. Podstawa prawna i kryteria oceny

Na recenzenta w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora Pani Mgr Kamili Chmiel powołany zostałem uchwałą Rady Instytutu Nauk Prawnych KUL Jana Pawła II w Lublinie Nr 3/01/2024 z 15 stycznia 2024 r. W związku z tym zadaniem moim była ocena, czy rozprawa autorstwa Mgr K. Chmiel pt. *Status prawny małoletniego spadkobiercy w polskim prawie spadkowym* spełnia wymogi przewidziane w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r., poz. 742); przepisy te formułują wymóg, w świetle którego „Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne”.

II. Ocena wyboru przedmiotu badań, ogólnej koncepcji oraz sformułowania tytułu rozprawy

Zdecydowanie pozytywnie oceniam wybór przedmiotu badań. W mojej ocenie podjęcie się analizy statusu prawnego małoletniego spadkobiercy ma istotne uzasadnienie syste-

mowe, funkcjonalne i aksjologiczne, a ustalenia w zakresie celowości i intensywności jego ochrony dają szansę na sformułowanie ważkich argumentów służących ocenie stanu polskiego prawa spadkowego w tej mierze. Zamysłem Autorki było całościowe przeanalizowanie sytuacji prawnej małoletniego spadkobiercy w ramach poszczególnych etapów dziedziczenia, w sekwencji zdarzeń prawnych – od otwarcia spadku, aż po jego dział. Taka koncepcja zasługuje na aprobatę, gdyż ukazuje i pozwala ocenić kompleksowo regulację prawnosпадkową oraz stwarza szansę na odkrycie miejsc, w których ochrona małoletniego spadkodawcy jest niewystarczająca.

Tytuł rozprawy został sformułowany prawidłowo, jego ujęcie stylistyczne właściwie koresponduje z ogólną koncepcją teoretyczną pracy i jej merytoryczną zawartością.

Wywody zaprezentowane w rozprawie są linearne, kolejne części merytoryczne (rozdziały) dobrze się ze sobą „zazębiają”, a rozważania ułożone zostały w układzie dedukcji. Autorka na kanwie ustaleń ogólnych (pojęcie małoletniego w perspektywie historycznoprawnej i aksjologicznej, pojęcie cele regulacji i zasady prawa spadkowego – rozdz. I) formułuje ciekawe i istotne tezy szczegółowe odnośnie do standardu ochrony małoletniego spadkobiercy (rozdz. II-V). Podkreślić należy, że Doktorantka zwraca uwagę na konieczność uwzględnienia najnowszych regulacji i trafnie analizuje uprawnienia małoletniego do zachowku także w świetle zasad odpowiedzialności za zachowek na gruncie ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o fundacji rodzinnej.

Podsumowując – **koncepcję rozprawy sprowadzającą się do gruntownej analizy statusu prawnego małoletniego spadkobiercy w polskim prawie spadkowym, z wyeksponowaniem odmienności w stosunku do osób z pełną zdolnością do czynności prawnych, ukierunkowaną na instrumenty prawne służące ochronie interesów małoletniego spadkobiercy – oceniam jako trafną i użyteczną.**

III. Ocena metodologii opracowania oraz struktury, redakcji i języka rozprawy

Jak to skrupulatnie wyjaśniła Doktorantka, w rozprawie zastosowano metodę formalno-dogmatyczną a uzupełniająco metodę historyczną. W rozprawie posłużono się umiejętnie charakterystyczną dla metody formalno-dogmatycznej analizą logiczno-językową, dokonując wykładni odpowiednich przepisów prawa, w celu ustalenie dokładnej treści odpowiedniej normy prawnej, a następnie wykorzystano tak nabytą znajomość prawa do analizy wybranych przypadków, które mogą wystąpić w praktyce. Wysoko oceniam także wykorzystanie metody

historycznej, dzięki której Doktorantka ukazała prawo spadkowe jako zjawisko społeczne o charakterze dynamicznym a także poddała zmiany i rozwój prawa krytycznej ocenie, wyciągając na tej podstawie stosowne wnioski *de lege ferenda*. Uważam, że **metodologiczna strona wywodów i analiz zawartych w recenzowanej rozprawie jest jej bardzo mocną stroną i świadczy o wysokich kompetencjach badawczych Doktorantki**.

Struktura recenzowanej rozprawy w mojej ocenie jest w pełni prawidłowa, układ rozdziałów nie budzi zastrzeżeń a ich proporcje są właściwe i wynikają z wagi analizowanych zagadnień a także są uzasadnione ogólną koncepcją dysertacji. Zakończenie zawiera podsumowanie i końcowe, wieńczące całość wywodów wnioski. Wykaz źródeł poznania prawa został prawidłowo wykazany i zestawiony, z właściwym rozumieniem pojęcia bibliografii, co niestety ostatnio nie tak często się zdarza. Należy tylko zwrócić uwagę na miejscami nieuporządkowaną kolejność pozycji bibliograficznych (od 531 do 549, str. 347-358). Poza tym cała praca została zredagowana prawidłowo, z powodu czego docenić należy także pracę Promotor, która nie tylko inspirowała młodą badaczkę w zakresie problemów merytorycznych ale także sprawowała pieczę nad stroną formalną rozprawy.

Jeśli chodzi o język, którym posługuje się Autorka, to jest on najwyższej próby – tak w zakresie specjalistycznym, prawniczym, jak i powszechnym, literackim. W zasadzie jest to język bezbłędny poza jednym wyjątkiem, który muszę, i czynię to zawsze, wytknąć; ów błąd, który mnie razi, to sformułowanie: „(...) zaliczenie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia do czynności prawnych na wypadek śmierci *poddaje się pod wątpliwość* (...)” (str. 59) – podczas gdy poprawnie jest: „(...) zaliczenie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia do czynności prawnych na wypadek śmierci *podaje się w wątpliwość* (...)”.

IV. Ocena merytoryczna

1. Przedmiot i cel badań oraz hipotezy badawcze

Przedmiotem i celem rozprawy jest charakterystyka i analiza **stratusu prawnego** (trafne są wywody na temat węższego pojęcia „sytuacji prawnej”) **małoletniego spadkobiercy w polskim prawie spadkowym**, w kontekście ochrony jego praw spadkowych (prawa do dziedziczenia?), na systemowym gruncie Kodeksu cywilnego, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz Kodeksu postępowania cywilnego. Omówiona wyżej i oceniona jako prawidłowa koncepcja rozprawy została przyjęta przez Doktorantkę w celu weryfikacji tezy rozprawy, sprowadzającej się do stwierdzenia, że **przepisy polskiego Kodeksu cywilnego, wraz**

z przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz Kodeksu postępowania cywilnego, gwarantują należyłą ochronę małoletniemu spadkobiercy (str. 12).

Należy zgodzić się ze słuszną uwagą Doktorantki, że status prawny małoletniego jako spadkodawcy, choć także zasługuje na szczególną uwagę, to jednak wymaga pogłębionej, odrębnej analizy i dlatego pominięty został w ocenianej pracy. Trafnie wyjaśniła Doktorantka, że małoletni spadkodawca ma ograniczone możliwości wpłynięcia na porządek dziedziczenia po sobie, przede wszystkim ze względu na nieposiadanie zdolności testowania (str. 11). Uwaga taka od razu prowokuje do pytania o zdanie Doktorantki, **czy trafnie Kodeks cywilny odmawia osobom małoletnim zdolności testowania? Czy dostrzega Ona może argumenty na rzecz powrotu do regulacji z art. 75 dekretu Prawo spadkowe z 1946 r.?**

Z powyższego wynika, że Doktorantka wybrała trudniejszą ścieżkę dojścia do końcowych konkluzji, tzn. nie formułuje na wstępie pytań badawczych podlegających następnie stopniowej i szczegółowej weryfikacji ale od początku stawia uogólnioną tezę, będącą wynikiem gruntownych autorskich przemyśleń nad prawem spadkowym, a wywody w kolejnych rozdziałach stanowią argumentację ją potwierdzającą. Taki zabieg badawczy zasługuje w pełni na aprobatę.

2. Analiza i ocena wywodów składających się na poszczególne rozdziały rozprawy

2.1. Rozdział I. ma charakter wprowadzający i zawiera ustalenia odnośnie do statusu małoletniego w prawie prywatnym (str. 14 i nast.). Co ciekawe, przez odwołanie się do prawa rzymskiego, *ergo* europejskiej tradycji prawnej, Doktorantka prawną personifikację człowieka ujmuje za pomocą pojęcia „osobowości”, co uważam za rozumowanie trafne.

W rozdziale tym ma miejsce skrupulatne zdefiniowanie pojęcia małoletniego oraz obszerne określenie jego statusu na gruncie Kodeksu cywilnego. Przedstawiono także, i to wyczerpująco, problematykę prawną reprezentacji małoletniego. Rozdział ten świadczy o gruntownej znajomości wskazanych przepisów prawa (w zakresie ich wykładni i stosowania), o pogłębionej orientacji w literaturze cywilistycznej a także o znajomości orzecznictwa sądowego i umiejętności trafnego wyboru poszczególnych judykatów, co właściwie ilustruje wywody na temat problemów spornych, czy stwarzających możliwość alternatywnych interpretacji. Jedyne, czego w tym ważnym i bardzo dobrym rozdziale zabrakło, to krótkiego i esencjonalnego podsumowania wraz z zestawieniem cząstkowych wniosków.

2.2. W rozdziale II. (str. 67 i nast.) przechodzi Doktorantka do zagadnień szczegółowych i bada status prawny małoletniego spadkobiercy do otwarcia spadku. Może trochę zbyt obszerne są uwagi o otwarciu spadku i zdolności dziedziczenia. Nie pomija Doktorantka kwestii zdolności dziedziczenia *nasciturusa*, zauważając trafnie, że „sytuacja małoletniego będzie różna w zależności od tego, czy w chwili otwarcia spadku żył już poza organizmem matki czy jeszcze się nie narodził. Dziecko poczęte zdolność do dziedziczenia co prawda ma, ale nie może jej jeszcze realizować” (str. 74). W dalszym ciągu analizuje Doktorantka wyczerpująco sytuację małoletniego spadkobiercy ukształtowaną różnymi rozrządzeniami testamentowymi; są to uwagi trafne i bardzo interesujące. Nie pomija Doktorantka takich szczegółowych problemów, jak kwestia odpowiedzialności odszkodowawczej małoletniego obciążonego zapisem (str. 84) oraz kwestia zapisu windykacyjnego uczynionego na rzecz *nasciturusa* (str. 88 i nast.). W tym ostatnim zakresie **postawić można pytanie o zdanie Doktorantki w kwestii charakteru nabycia (rodzaju sukcesji) przedmiotu zapisu windykacyjnego przez *nasciturusa***, co zależy od tego, którą z koncepcji doktrynalnych wyjaśniających, co dzieje się z przedmiotem zapisu od chwili otwarcia spadku do chwili urodzenia uznaje Ona za trafną.

W dalszym ciągu analizuje Doktorantka zagadnienie ważności i skuteczności testamentu z punktu widzenia statusu małoletniego w prawie spadkowym. Szczegółowo bada także taki status z punktu widzenia zdolności testowania. Są to uwagi wyczerpujące, trafne, ukazujące całe spektrum problemów prawnych wiążących się z nabyciem spadku przez małoletniego. Może tylko zbyt obszerne są uwagi o nieważności testamentu z powodu wad oświadczeń woli (str. 101 i nast.).

Doktorantka w tym rozdziale zbadała także sytuację prawną małoletniego jako spadkobiercy ustawowego w ramach poszczególnych grup spadkobierców (str. 112 i nast.). Wykazała się tu gruntowną znajomością prawa rodzinnego na styku z prawem spadkowym, formułując tezę, finalizującą zbadanie dziedziczenie po matce, że małoletni jest spadkobiercą ustawowym kobiety, która go urodziła, gdyż ta na gruncie polskiego prawa jest jego matką (str. 121), którą to tezę należy podzielić. Przedstawiła także potencjalną sytuację dziedziczenia po matce *nasciturusa* (str. 121 i nast.). Jeśli zaś chodzi o dziedziczenie małoletniego po ojcu, to Doktorantka z właściwą sobie wyczerpującą precyzją obszerne analizy skonkludowała uwagą: „małoletni będzie zazwyczaj spadkobiercą mężczyzny, który był mężem matki w chwili jego urodzenia albo z którym małżeństwo ustało nie później niż 300 dni przed jego urodzeniem, chyba że dziecko urodziło się po upływie trzystu dni po orzeczeniu separacji.

Jeżeli matka w chwili urodzenia dziecka była mężatką, ojcem dziecka może być inny mężczyzna niż jej mąż jedynie w przypadku zaprzeczenia ojcostwa (skutek negatywny) i uznania ojcostwa lub ustalenia ojcostwa (skutek pozytywny). Jeżeli zaś matka małoletniego w chwili jego urodzenia nie pozostawała w małżeństwie, ojcem dziecka jest mężczyzna, który uznał ojcostwo lub którego ojcostwo zostało ustalone przez sąd” (str. 129).

Nie pominęła także Kandydatka problematyki dziedziczenia przez dziecko poczęte metodą *in vitro*, w tym przypadku par konkubinackich, zauważając istotne dysfunkcje i luki w prawie (str. 138). Cenne są także rozważania na temat związku i wpływu przysposobienia na dziedziczenie małoletniego. Można ocenić, na podstawie zreferowanych wywodów, że **Doktorantka wykazała się wszechstronną i aktualną znajomością prawa, wręcz biegłością w tym zakresie, a także udowodniła swoją społeczną dojrzałość i wyczulenie na sprawy ludzkie, a jej badawczą postawę cechuje humanizm – co wypada odnotować i poczytać na wielki plus**. Co ważne, Doktorantka nie ogranicza się do analizy prawa rozumianego jako normatywny i performatywny tekst (zdania sformułowane w języku prawnym) ale **zauważa i analizuje kontekst aksjologiczny badanej instytucji**. Przykładem takiego trafnego podejścia jest analiza dziedziczenia przez pasierba zrodzonego w wyniku zdrady małżeńskiej, już w trakcie małżeństwa ze spadkodawcą (str. 148 i nast.).

W ramach analizy negatywnych przesłanek nabycia spadku w odniesieniu do małoletniego szczegółowo omawia Doktorantka umowę zrzeczenia się dziedziczenia (str. 150 i nast.). Ponownie trzeba uznać, że jest to analiza wyczerpująca, przedstawiona poprzez odwołanie się do najważniejszych poglądów doktryny oraz aktualna, uwzględniająca najnowsze zmiany wynikające z wprowadzenia instytucji fundacji rodzinnej. Na tle tej umowy i ogólnego zakazu zawierania umów o spadek po osobie żyjącej wypowiada się niezwykle trafnie i w przemyślany sposób, poruszając także kwestię darowizny *mortis causa*. Są to rozważania bardzo udane i trafnie skonkludowane zdaniem, że w imieniu małoletniego, który nie ukończył jeszcze 13 lat, umowę o zrzeczenie się dziedziczenia powinien zawrzeć przedstawiciel ustawowy, z kolei małoletni po ukończeniu 13 roku życia może zrzec się dziedziczenia za zgodą przedstawiciela ustawowego (str. 158). Zgadzam się także z tezą, że za niesłuszny należy uznać pogląd dopuszczający możliwość udzielenia przez samego małoletniego pełnomocnictwa do zrzeczenia się w jego imieniu dziedziczenia osobie trzeciej, które *de facto* wyklucza działanie przedstawicieli ustawowych (str. 162). Ten obszerny i ważny rozdział został też dobrze zakończony zestawieniem najważniejszych wniosków (str. 187).

2.3. W rozdziale III. Doktorantka analizuje modyfikację statusu małoletniego po otwarciu spadku do momentu działu spadku. Mamy tu do czynienia z dość ogólnymi wywodami na temat nabycia spadku i odpowiedzialności za długi spadkowe, opatrzoną wzmianką, że mają one oczywiście także zastosowanie do spadkobiercy, który jest małoletni. Trafne natomiast i w pełni korespondujące z tematem rozprawy są analizy na temat realizacji przez małoletniego uprawnienia kształtującego do przyjęcia albo odrzucenia spadku (str. 192 i nast.). Szkoda, że jednoznacznie nie zmanifestowała tu Autorka swego zdania na temat charakteru prawnego oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku – jednocześnie prowokuje to do zadania pytania - **odnośnie do możliwości złożenia takiego oświadczenia samodzielnie przez małoletniego (ewentualnie przy uwzględnieniu w tej mierze roli przedstawiciela ustawowego i sądu)**. Warto byłoby też usłyszeć uporządkowaną i podsumowującą wypowiedź na temat terminu do złożenia oświadczenia spadkowego przez małoletniego spadkobiercę.

Niezwykłe interesujące i wartościowe są rozważania Doktorantki, wobec różnych wypowiedzi doktryny i stanowisk orzecznictwa (zwłaszcza uchwały SN III CZP 102/17), na temat skutków złożenia przez przedstawiciela ustawowego wniosku do sądu o wydanie zezwolenia na odrzucenie spadku w imieniu małoletniego – w szczególności na bieg terminu z art. 1015 § 1 k.c. Rozważania te zostały przeprowadzone wnikliwie na gruncie dotychczasowego stanu prawnego oraz na gruncie przepisów obowiązujących od 18 listopada 2023 r. (str. 205 i nast.). Jest to szczególnie wartościowa część rozprawy, która dobitnie wykazuje wysokie kompetencje naukowe Doktorantki.

Rozważania na temat odpowiedzialności małoletniego spadkobiercy za długi spadkowe są wyczerpujące, szczegółowe, a w kwestiach kontrowersyjnych Autorka wyraźnie zaznacza swoje stanowisko (np. odnośnie do tego, czy do złożenia w imieniu małoletniego (wniosku do sądu) oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia o przyjęciu lub odrzucenia spadku złożonego pod wpływem błędu konieczna jest zgoda sądu opiekuńczego). Wszystko to po raz kolejny dowodzi wysokich kompetencji Prawniczych i badawczych Doktorantki.

Taką samą ocenę sformułować należy pod adresem uwag o stwierdzeniu nabycia spadku przez małoletniego, notarialnym poświadczeniu przez niego dziedziczenia oraz, w pewnych sytuacjach, o europejskim poświadczeniu spadkowym w odniesieniu do małoletniego spadkobiercy (str. 217 i nast.).

Ten niezwykle bogaty w problemy prawne, niezwykle wartościowy z punktu widzenia realizacji celu ocenianej rozprawy rozdział, zawiera także rozważania na temat statusu małoletniego spadkobiercy z punktu widzenia negatywnych przesłanek dziedziczenia - szczególnie w kontekście uznania za niegodnego dziedziczenia (str. 223 i nast.). Są to trafne i przemyślane uwagi na temat oddziaływania moralności i norm etycznych na prawo spadkowe. Interesujące byłoby pytanie, czy postulowana czasem w doktrynie konstrukcja zakładająca uwzględnianie tej omawianej negatywnej przesłanki dziedziczenia z mocy prawa (*ex lege*) poddaje się wątpliwości w przypadku, gdy chodzi o spadkobiercę małoletniego.

Jedyna krytyczna uwaga pod adresem tego niezwykle udanego i ważnego rozdziału, uzasadniona paradoksalnie jego znaczeniem dla celu rozprawy, którą muszę sformułować, to brak syntetycznego podsumowania, sprowadzającego się chociażby do zestawienia wniosków płynących z tych niezwykle ciekawych wywodów.

2.4. Rozdział IV. Rozdział ten dotyczy problematyki działu spadku z udziałem małoletniego (str. 249 i nast.). Poza ogólnymi, wprowadzającymi ustaleniami, Doktorantka analizuje kwestie tak szczegółowe, jak ta, czy dziecko poczęte w chwili otwarcia spadku, lecz nie-narodzone (art. 927 § 2 k.c.) powinno być stroną umowy o dział spadku, jeżeli zostało powołane do dziedziczenia (str. 250). Zasadniczą tezę, wokół której prowadzone są wywody w tym rozdziale, jest stwierdzenie, że *konieczność uzyskania przez przedstawiciela ustawowego zezwolenia sądu na zawarcie w imieniu małoletniego umowy o dział spadku należy in casu oceniać w odniesieniu do jej przedmiotu, treści i skutków, jakie wywoła w kontekście okoliczności osobistych i majątkowych. Ponadto, że za czynność nieprzekraczającą zwykłego zarządu można uznać umowę o dział spadku, której przedmiotem jest majątek niewielkiej wartości a spadkobierca niemający pełnej zdolności do czynności prawnych nie zostałby obciążony obowiązkiem znaczących splat na rzecz innych spadkobierców. Podobnie należałoby potraktować umowę o dział spadku, na mocy której małoletni nabywa wszystkie prawa należące do spadku, bez obowiązku splat pozostałych spadkobierców. Dodatkowo umowa o częściowy dział spadku, obejmująca tylko niewielką część majątku spadkowego lub przyznającą małoletniemu tylko prawa majątkowe bez obowiązku splat, mogłaby zostać zawarta w imieniu małoletniego (przez małoletniego za zgodą przedstawiciela ustawowego) bez zezwolenia sądu opiekuńczego* (str. 252). W dalszym ciągu ma miejsce szczegółowa i trafna analiza prawna sądowego działu spadku z udziałem małoletniego, łącznie z analizą skomplikowanej problematyki zaliczania darowizn i innych przysporzeń na schedę spadkową.

Istotną, choć syntetyczną częścią tego rozdziału, są uwagi o odpowiedzialności małoletnie spadkobiercy, po dziale spadku, za długi spadkowe (str. 261 i nast.). Znowu brakuje mi zamknięcia tego wartościowego wyводу – całego rozdziału – krótkim podsumowaniem i zestawieniem cząstkowych wniosków.

2.5. Rozdział V. Ostatni merytoryczny rozdział poświęcony został problematyce prawa małoletniego do zachowku (str. 263 i nast.). Doktorantka trafnie podkreśla, że zachówek ma charakter wierzytelności pieniężnej a ustawodawca słusznie przyznaje większy zachówek osobom, którym ciężiej własnymi siłami zdobyć majątek czy środki niezbędne do utrzymania. Z tego względu osoby trwale niezdolne do pracy oraz osoby małoletnie otrzymują 2/3 udziału spadkowego, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Szczegółowo przedstawia zasady obliczania należnego zachowku, łącznie z najnowszymi zmianami wynikającymi z przepisów regulujących fundację rodzinną (str. 276 i nast.) a także odpowiedzialność małoletniego za zachówek. Rozdział ten, znowu ciekawy, ważny, wyczerpujący (obejmujący także kwestię pozbawienia małoletniego uprawnienia do zachowku), zasługiwał na spuentowanie krótkim podsumowaniem i zestawieniem cząstkowych wniosków.

3. Ocena ostatniej części rozprawy - Zakończenia

W konkluzji Doktorantka stwierdza, że *przepisy księgi czwartej Kodeksu cywilnego gwarantują należyłą ochronę małoletniemu spadkobiercy. Dodatkowo ochronę zapewniają przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, które są nieodłącznie związane z kształtowaniem sytuacji prawnej małoletniego w prawie spadkowym. Małoletni nie posiada wprawdzie pełnej zdolności do czynności prawnych, ale przewidziano szereg przepisów, mających na celu jego ochronę* (str. 299). Podkreśla także wagę korzystnej dla sytuacji małoletniego zmiany w 2023 r. przepisów w tym zakresie, przywołując art. 1015 § 11 k.c., który stanowi, że bieg terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania sądowego w przedmiocie uzyskania zezwolenia sądu na złożenie tego oświadczenia.

Zwracając uwagę na status małoletniego spadkobiercy w kontekście prawa do zachowku, odnosi się Autorka rozprawy krytycznie do wynikającego z obowiązujących przepisów rozwiązania zakładającego możliwość pozbawienia prawa do zachowku zstępnych zrzekającego. Regulację taką ocenia jako oderwaną od innych instytucji prawa spadkowego wyłączających zachówek uprawnionego. Zdaniem Doktorantki taka regulacja nie jest systemowo

spójna, gdyż przyznaje stronom umowy o zrzeczenie się dziedziczenia uprawnienia powodujące daleko idące konsekwencje dla osób trzecich (str. 301).

W końcowych fragmentach Zakończenia podkreśla myśl, że *sytuację prawną małoletniego spadkobiercy w prawie spadkowym kształtuje także jego przedstawiciel ustawowy oraz sąd opiekuńczy albo sąd spadku, a w określonych przypadkach reprezentant dziecka, kurator a nawet prokurator. Dodatkowo należy mieć na względzie, że na sytuację prawną małoletniego istotny wpływ może mieć jego rodzic, nawet niesprawujący władzy rodzicielskiej nad nim. Taka sytuacja zachodzi w szczególności w przypadku, w którym rodzic małoletniego pozbawiony władzy rodzicielskiej zawiera ze swoim rodzicem umowę o zrzeczenia się dziedziczenia bez zastrzeżenia wyłączenia zstępnych zrzekającego się. W takim przypadku małoletni zostaje wyłączony od dziedziczenia po dziadku bez udziału, a nawet wiedzy, jego przedstawiciela ustawowego* (str. 304-305).

Doktorantka formułuje także postulaty *de lege ferenda*, które w Jej ocenie miałyby na celu ochronę małoletnich reprezentowanych przez swoich przedstawicieli ustawowych, w tym skutkujące wyłączeniem jego nieograniczonej odpowiedzialności za długi spadkowe, w sytuacji gdy jego przedstawiciel ustawowy podstępnie pominął w wykazie inwentarza lub podstępnie nie podał do spisu inwentarza przedmiotów należących do spadku lub przedmiotów zapisów windykacyjnych albo podstępnie uwzględnił w wykazie inwentarza lub podstępnie podał do spisu inwentarza nieistniejące długi (str. 305-306).

Należy stwierdzić, że zawarte w *Zakończeniu podsumowanie obszernych, bardzo treściwych i wyczerpujących, a przy tym niezwykle interesujących rozważań, zaprezentowanych w merytorycznych rozdziałach, wraz z przemyślanymi, dobrze uzasadnionymi a przez to trafnym postulatami zmiany prawa (mimo końcowego wniosku o prawidłowej i wystarczającej ochronie małoletniego w polskim prawie spadkowym) całkowicie spełnia swoją rolę i dobrze wieńczy to znakomite dzieło prawnicze, jakim jest rozprawa Mgr Kamili Chmiel.*

V. Wnioski i konkluzja co do dalszego postępowania awansowego

Podsumowując powyższe ustalenia i oceny **stwierdzam jednoznacznie, że rozprawa doktorska Mgr Kamili Chmiel pt. *Status prawny małoletniego spadkobiercy w polskim prawie spadkowym* spełnia wszystkie kryteria** określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Po pierwsze, Doktorantka **rozwiązała problem naukowy wynikający z pytania badawczego o wydajność i funkcjonalną oraz aksjologiczną spójność systemu ochrony małoletniego spadkobiercy w polskim prawie spadkowym**, uzasadniając przy tym, że sięganie przez ustawodawcę po różnego rodzaju instrumenty prawne, w tym w ramach nowelizacji Kodeksu cywilnego, było uzasadnione i potrzebne.

Po drugie, całokształt wywodów Doktorantki, ich uporządkowanie, stosowana siatka pojęciowa, odwoływanie się do dorobku polskiej nauki prawa i orzecznictwa sądowego świadczą dobitnie o tym, że **wykazuje Ona ogólną, pogłębioną wiedzę teoretyczną w zakresie nauk prawnych**, w szczególności w zakresie nauki prawa cywilnego, rodzinnego i prawa postępowania cywilnego. Po trzecie, budowa pracy, sposób, w tym porządek wywodów i stosowanej argumentacji pozwalają stwierdzić, że Doktorantka w pełni **posiadła umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej**.

Tym samym uważam, że zrecenzowana rozprawa **może być podstawą dalszych czynności w postępowaniu awansowym Kandydatki, zmierzającym do nadania Jej stopnia doktora nauk prawnych**.

Biorąc zaś pod uwagę **walory poznawcze a zwłaszcza praktyczną doniosłość rozwiązań w ocenionej rozprawie problemów prawnych**, uważam, że z punktu widzenia społecznej użyteczności pracy Doktorantki, warto byłoby aby Jej rozprawa została opublikowana w formie książkowej.

Prof. dr hab. *Adam Doliwa*



